

29.04.2026

## Andrzej Szabaciuk

# Uwolnienie Andrzeja Poczobuta z białoruskiego więzienia

słowa kluczowe: Białoruś, Poczobut, Polska, Łukaszenka

28 kwietnia 2026 r. z białoruskiego więzienia uwolniony został Andrzej Poczobut, jeden z liderów polskiej mniejszości w Białorusi. Wydarzenie to jest zwieńczeniem wieloletnich zabiegów dyplomatycznych Polski, mających na celu oswobodzenie tego znanego polskiego i białoruskiego dziennikarza i działacza społecznego, przetrzymywanego przez reżim Alaksandra Łukaszenki.

**Okoliczności uwolnienia.** Zgodnie z komunikatami białoruskiej państwowej agencji prasowej BiełTA, rozmowy w sprawie wymiany toczyły się od roku na bezpośrednie polecenie Alaksandra Łukaszenki. Inne depesze tej agencji precyzują, że negocjacje zainicjowano we wrześniu 2025 r. w następstwie „zwrócenia się do prezydenta Białorusi poszczególnych przywódców krajów nam przyjaznych” – sformułowanie to najprawdopodobniej stanowi odniesienie do Stanów Zjednoczonych<sup>1</sup>.

Bilateralny dialog między polską Agencją Wywiadu (AW) a białoruskim Komitetem Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) z czasem uległ rozszerzeniu o przedstawicieli innych państw oraz ich służb specjalnych<sup>2</sup>. W konsekwencji liczba państw biorących udział w wielostronnych negocjacjach wzrosła do siedmiu. W oficjalnym przekazie władze Białorusi wyraźnie eksponują kluczową rolę rosyjskiej Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) w finalizacji porozumienia, dziękując za „wysoki poziom współdziałania z kierownictwem i personelem rosyjskich służb specjalnych przy rozwiązywaniu najbardziej skomplikowanych kwestii [...], dzięki czemu udało się osiągnąć pozytywny wynik”<sup>3</sup>.

Do wymiany doszło w Puszczy Białowieskiej, na pieszo-rowerowym przejściu granicznym Pierarau-Białowieża. Operacja miała formułę „5 za 5”. W jej wyniku z więzień w Białorusi i w Rosji zwolniono dwóch obywateli Polski (w tym karmelitę o. Grzegorza Gawła oraz polskiego przedsiębiorcę skazanego w Białorusi na kolonię karną), A. Poczobuta oraz dwóch obywateli Mołdawii (oficerów mołdawskich służb specjalnych). Na Białoruś trafiły osoby zatrzymane na terytorium Unii Europejskiej i innych państw – w tym obywatele Białorusi, Rosji czy Mołdawii (np. rosyjski archeolog Aleksandr Butiagin, były zastępca szefa służb specjalnych Mołdawii Aleksandr

<sup>1</sup> Wymiana zatrzymanych według formuły „pięciu za pięciu” odbywa się na granicy Białorusi i Polski, Belta, <https://pol.belta.by/politics/view/wymiana-zatrzymanych-wedlug-formuly-pieciu-na-pieciu-odbywa-sie-na-granicy-bialorusi-i-polski-24973-2026/> (28.04.2026).

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> *Подробности обмена задержанными по формуле «пять на пять» рассказали в КГБ Беларуси*, Belta, 28.04.2026, <https://belta.by/politics/view/podrobnosti-obmena-zaderzhannymi-po-formule-pjat-na-pjat-rasskazali-v-kgb-belarusi-77775-2026/> (28.04.2026).

Balan oraz Nina Popowa – żona rosyjskiego wojskowego pełniącego służbę w „Rosyjskim kontyngencie pokojowym” w nieuznawanym Naddniestrzu). A. Poczobuta na granicy osobiście przywitał premier RP Donald Tusk.

Tego samego dnia rano w Warszawie minister spraw zagranicznych RP Radosław Sikorski spotkał się ze specjalnym wysłannikiem prezydenta USA ds. Białorusi, Johnem Coale’em. Rozmowy z nim przeprowadził również prezydent RP Karol Nawrocki. Może to świadczyć o kluczowej roli Stanów Zjednoczonych w negocjacjach prowadzących do uwolnienia więźniów politycznych. Potwierdza to wpis Johna Coale’a na platformie X: „[...] mój zespół i ja pomogliśmy doprowadzić do uwolnienia trzech obywateli Polski i dwóch obywateli Mołdawii [...]”<sup>4</sup>.

**Okoliczności aresztowania i skazania.** Andrzej Poczobut jest zasłużonym polskim i białoruskim dziennikarzem z Grodna, wieloletnim współpracownikiem „Gazety Wyborczej” oraz członkiem Związku Polaków na Białorusi. Jednoznacznie krytykował autorytarny reżim w Białorusi oraz występował w obronie praw mniejszości polskiej i Kościoła katolickiego w tym państwie. Aresztowanie Andrzeja Poczobuta 25 marca 2021 r. było bezpośrednim elementem systemowej kampanii represji wymierzonej przez reżim w polską mniejszość w Białorusi. Działania te stanowiły odwet za aktywne wsparcie udzielane przez Polskę białoruskiej opozycji oraz miały na celu zdławienie niezależnych organizacji mniejszości polskiej. Choć władze Republiki Białorusi oficjalnie argumentowały aresztowanie rzekomym „podżeganiem do waśni na tle narodowościowym” i „rehabilitacją nazizmu” – wskazując jako pretekst obchody Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych – w rzeczywistości był to ruch czysto polityczny. Poczobut, jako ceniony dziennikarz i działacz Związku Polaków na Białorusi, stał się zakładnikiem reżimu Łukaszenki, który poprzez eliminację liderów opinii publicznej dążył do konsolidacji aparatu władzy oraz zastraszenia środowisk krytycznych wobec autorytarnego przywódcy. Aresztowanie to wpisywało się w szerszy kontekst narastającej wrogości Białorusi wobec Polski.

8 lutego 2023 r. Andrzej Poczobut został skazany na 8 lat kolonii karnej o zaostrzonym rygorze. Białoruskie władze postawiły mu zarzuty m.in. o „podżeganie do wrogości lub niezgody na tle rasowym, narodowościowym, religijnym lub innym tle społecznym” i „nawoływanie do działań mających na celu wyrządzenie szkody bezpieczeństwu narodowemu Republiki Białorusi”, w tym o wzywaniu do nałożenia sankcji na Białoruś. Przed procesem, a także w jego trakcie, A. Poczobut wielokrotnie odmawiał pójścia na układ z reżimem, który proponował mu wolność w zamian za przyznanie się do winy i wyjazd za granicę. Poczobut przebywał m.in. w owianej złą sławą kolonii karnej o zaostrzonym rygorze w Nowopołocku. Był regularnie umieszczany w izolacji, a jego kontakt z rodziną, adwokatem oraz dostęp do opieki medycznej były drastycznie ograniczane.

**Wnioski.** Uwolnienie Andrzeja Poczobuta stanowi niewątpliwy sukces polskiej dyplomacji oraz służb specjalnych. Jest to efekt wieloletniej i konsekwentnej strategii państwa polskiego. Przeprowadzenie tak skomplikowanej operacji w formule „5 za 5” wymagało koordynacji na najwyższym szczeblu, co potwierdza bezpośrednie zaangażowanie premiera oraz ministra spraw zagranicznych. Z tego względu operację należy uznać za ważne osiągnięcie Polski na arenie międzynarodowej, które znacząco wzmacnia pozycję kraju w regionie. Co więcej, reżim w wyniku tej wymiany nie otrzymał bezpośrednich korzyści, uzyskując jedynie dalszą możliwość procesu negocjacyjnego z Zachodem, którego długofalowym celem jest złagodzenie sankcji.

Kluczową rolę w doprowadzeniu do ostatecznej finalizacji porozumienia odegrały Stany Zjednoczone, działając jako niezbędny uczestnik całego procesu. Bezpośrednie zaangażowanie strony amerykańskiej oraz komunikaty strony białoruskiej o inicjatywie „państw przyjaznych” wyraźnie wskazują, że USA dysponowały odpowiednimi narzędziami nacisku i politycznymi zachętami wobec władz reżimu Łukaszenki oraz Rosji. Warto zauważyć, że spotkania przedstawiciela USA z polskimi władzami w dniu wymiany wskazują na efektywne

<sup>4</sup> Today, in my role as President..., X, John Coale, <https://x.com/i/status/2049086750618788265> (28.04.2026).

funkcjonowanie sojuszu polsko-amerykańskiego. Relacje te wykraczają poza wymiar militarny, obejmując również bliską współpracę dyplomatyczną i wywiadowczą, co zapewnia Polsce istotne wsparcie w złożonych sprawach na arenie międzynarodowej.

Uwolnienie Andrzeja Poczobuta może przynieść istotne skutki polityczne, otwierając drogę do ostrożnej stabilizacji stosunków polsko-białoruskich oraz ograniczenia działań hybrydowych wymierzonych w Polskę. Zgoda Alaksandra Łukaszenki na wymianę więźniów, zrealizowana przy wyraźnym współdziałaniu rosyjskiej FSB, może stanowić próbę przełamania międzynarodowej izolacji reżimu i wysłania na Zachód sygnału o gotowości do pragmatycznego dialogu nie tylko z Białorusią, ale także z Rosją.

Pomyślne sfinalizowanie negocjacji daje nadzieję na deeskalację napięć granicznych, w tym zmniejszenie sztucznej presji migracyjnej, działań sabotażowych czy agresywnej dezinformacji. Ponadto trwające wiele miesięcy wielostronne rozmowy pozwoliły na wypracowanie nowego, roboczego kanału komunikacji z Białorusią i Rosją, który w przyszłości może okazać się niezwykle cenny w zarządzaniu sytuacjami kryzysowymi i zapobieganiu niekontrolowanej eskalacji w naszej części Europy.